

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Sędziowie:	SA Wiesława Kaźmierska SO ( del.) Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko P. S.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Sądu Okręgowego w Szczecinie z 20 stycznia 2016 r., sygn. akt I Nc 13/16

***p o s t a n a w i a:***

***oddalić zażalenie.***

SSA W. Kaźmierska SSA A. Sołtyka SSO del.K. Górski

## UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 20 stycznia 2016 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie zwrócił pozew.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia wskazano, że w dniu 12 stycznia 2016 r. pełnomocnik powoda wniosła pozew w postępowaniu upominawczym przeciwko pozwanemu o zapłatę kwoty 277.457,24 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania, do którego dołączony został dowód opłaty sądowej w wysokości 1.000 zł. W uzasadnieniu tak obliczonej opłaty w sprawie, pełnomocnik powołała się na treść art. 13 ust.1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej: u.k.s.s.c), dodany przez art. 7 ustawy z dnia 25 września 2015 r. (Dz. U. 2015, 1854), albowiem strona powodowa dochodzi roszczenia wynikającego, jej zdaniem, z czynności bankowej, zatem opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu sporu, nie więcej jednak niż 1.000 zł.

Według Przewodniczącego, twierdzenie to jest błędne, gdyż w/w przepis stosuje się w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, z późn. zm.), które to czynności mogą być wykonywane wyłącznie przez banki. Tymczasem strona powodowa wywodzi swoje roszczenie z umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 31 marca 2014 r., która przysługiwała wierzycielowi pierwotnemu, tj. (...) Bank S.A. w W., wobec dłużnika P. S., a następnie została zbyta na rzecz powoda. Powód wstąpił zatem w prawa poprzednika prawnego umowy kredytowej łączącej

dłużnika na podstawie czynności zawartej z bankiem, a sam swój stosunek prawny wobec niego opiera na czynności cywilnoprawnej, która nie jest czynnością wykonywaną wyłącznie przez banki, zgodnie z definicją zawartą w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe. Wprowadzony zaś nowelą z dnia 25 września 2015 r. przepis art. 13 ust. 1a u.k.s.s.c. obejmuje swoją dyspozycją wyłącznie czynności, które mają wynikać bezpośrednio z czynności bankowych, określonych przez Prawo bankowe, a taką nie jest umowa sprzedaży wierzytelności uregulowana w art. 509 i nast. k.c.

Dalej wskazano, że wyjątek od zasady, zawarty w art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. u.k.s.s.c, nie może być interpretowany rozszerzająco, a instytucje będące funduszami inwestycyjnymi, zajmujące się skupowaniem wierzytelności bankowych, nie są adresatami w/w normy prawnej, albowiem takie rozumienie tego przepisu wypaczałoby sens jego wprowadzenia, zakłócając równowagę stron domagających się ochrony prawnej przed sądem w sporach mających swoje źródło, co prawda, pierwotnie w czynności bankowej (np. na podstawie umowy kredytu), ale już po jej ustaniu (np. wskutek wypowiedzenia).

W świetle powyższych rozważań, Sąd uznał, że pozew należało zwrócić na podstawie art. 130 § 1 k.p.c, zgodnie z którym pismo wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, które nie zostało należycie opłacone, przewodniczący zwraca bez wezwania o uiszczenie opłaty, jeżeli pismo podlega opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł powód, który zaskarżył je w całości, zarzucając naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) - poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, iż strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1000 zł.

W oparciu o wyżej sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych i zwrot uiszczonej opłaty sądowej od zażalenia.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje.***

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezbędnym w sprawie było ustalenie, czy roszczenie powoda wynikało z umowy kredytu udzielonego przez (...) Bank S.A. w W. pozwanemu P. S., a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanego powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależała wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty za pozew.

W prawie bankowym nie zdefiniowano pojęcia „czynności bankowej”. W bogatym piśmiennictwie wskazuje się, że czynności te można podzielić na czynności bankowe sensu stricto oraz sensu largo. Czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i to w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Jedną z czynności bankowych jest ta, polegająca na udzielaniu kredytów. To właśnie w tej czynności powód dopatrywał się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji powoda zawartej w zażaleniu na zarządzenie o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że podstawą jego roszczenia była czynność bankowa w postaci udzielenia kredytu. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanego była czynność bankowa, a więc dokonana przez P. S. z bankiem w postaci umowy kredytu, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwanym nie dokonywała, ale z umowy cesji wierzytelności banku wobec tego pozwanego.

Sąd Apelacyjny zauważa przy tym, że pomimo braku w prawie bankowym definicji „czynności bankowych” to jednak z przepisów ustawy prawo bankowe, można wywodzić, że czynności określone w jej art. 5 ust. 1 ustawy zarezerwowane są jedynie dla banków. Zatem również i działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest

wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Zawarcie z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie jest zakazane, a przeciwnie jest czynnością dozwoloną, jednakże z tego faktu nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile nawet sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto wskazać należałoby również, na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę, jak trafnie wskazuje Sąd pierwszej instancji, była konsekwencją uchylecia niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu prowadzenia nowelizacji banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych. Nie było konieczne dochodzenie roszczeń w drodze sądowej. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie - taki obowiązek powstał. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c., mianowicie, że opłata stosunkowa wynosi 5% , jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 zł, intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Nie ma racji skarżący, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty. Takie twierdzenia nie są niczym uzasadnione.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Natomiast opłata od pozwu w tej sprawie została prawidłowo wyliczona przez Sąd pierwszej instancji na kwotę 13.873 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, jak to ma miejsce w niniejszej sprawie i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej, wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiszczył jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130<sup>2</sup> § 1 k.p.c.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

SSA W. Kaźmierska SSA A. Sołtyka SSO del K. Górski